KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 28 Czerwca. / 10 Lipca. Rok 1861. № 163. Jutro, ŚŚ. Sabina W., Pelagji P. M. i Pjusa. Ubyło dnia godz: 0 min: 18.

Jutro w Kościele WW. PP. *Sakramentek*, przypada doroczna Uroczystość Śgo Benedykta, Przeniesienia Relikwji, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniem i Odpustem zupełnym.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski,
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki,
etc. etc. etc.

Zapatrzywszy się na artykuł 2gi Ukazu Naszego o Radzie Stanu Naszego Królestwa Polskiego z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1861 r., na przedstawienie p. o. Namiestnika Naszego w Królestwie, postanowiliśmy mianować i niniejszem mianujemy Radcami Stanu następujące osoby:

Tajnego Radcę i Senatora Drzewieckiego;
Tajnego Radcę i Senatora Zaborowskiego;
Tajnego Radcę i Senatora Kruzenszterna;
Warszaws: Gubernatora Cyw:, Tajnego Radcę Łaszczyńskiego;
Prezesa Banku Polskiego, Tajnego Radcę Niepokojczyckiego;
Prezesa Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego, Tajnego Radcę Białoskórskiego;
b. Senatora Kasztelana, Leona Dembowskiego;
Członków Senatu Rządzącego, Rzeczywistych Radców Stanu: Hejlmana; Dutkiewicza i Bagniewskiego;
Członka Komissji Umorzenia Długu Krajowego, Rzeczywistego Radcę Stanu Lewińskiego;
Starszego Radcę Najwyższej Izby Obrachunkowej, Rzeczywistego Radcę Stanu Dekucińskiego;
z pozostawieniem Tajnych Radców: Łaszczyńskiego, Kruzenszterna, Niepokojczyckiego i Białoskórskiego przy dotychczasowych ich obowiązkach.

Wykonanie niniejszej woli Naszej, p. o. Namiestnika Naszego w Królestwie polecamy.

Dan w Krasnem Siele, 21 Czerwca (3 Lipca) 1861 r.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski,
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki.
etc. etc. etc.

Zapatrzywszy się na artykuł 2gi Ukazu Naszego o Radzie Stanu Naszego Królestwa Polskiego z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1861 r., na przedstawienie p. o. Namiestnika Naszego w Królestwie, postanowiliśmy mianować i niniejszem mianujemy stałemi Członkami Rady Stanu osoby następujące:

b. Oficera Artyllerji b. Wojska Polskiego, Tomasza Potockiego;
Radcę Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Alexandra Ostrowskiego;
b. Pułkownika b. Wojska Polskiego, Jakóba Lewińskiego, i
b. Marszałka Szlachty Guberaji Warszawskiej, Szambelana Dworu Naszego, Hrabiego Konrada Walewskiego.

Wykonanie niniejszej woli Naszej, p. o. Namiestnika Naszego w Królestwie polecamy.

Dan w Krasnem-Siele, 21 Czerwca (3 Lipca) 1861 r.

(podpisano) „ALEXANDER"
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski,
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki,
etc. etc. etc.

Zapatrzywszy sie na art: 2gi Ukazu Naszego o Radzie Stanu Naszego Królestwa Polskiego, z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1861 r. na przedstawienie p. o. Namiestnika Naszego w Król: Polskiem, postanowiliśmy mianować i niniejszem mianujemy: Członkami Rady Stanu czasowo, na r. 1861 zasiadającemi, osoby następujące:

Biskupa Dyecezji Sandomierskiej, JX. Józefa Juszyńskiego;
Biskupa Halikarneńskiego Suffragana Warszawskiego, JX. Jana Dekerta;
Administratora Dyecezji Kieleckiej, JX. Majerczaka;
Szambelana Dworu Naszego, Hr: Kazimierza Starzeńskiego;
Pomocnika Naczelnego Prokuratora IXgo Departamentu Rządzącego Senatu Przeszkodzińskiego;
Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, Rzeczywistego Radcę Stanu Hr: Piotra Łubieńskiego;
Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach, Karola Kozłowskiego;
Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach, Erazma Rożyckiego;
Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku, Jackowskiego;
Radcę Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Władysława Gruszeckiego; i
Członka Rady Przemysłowej Hr: Stanisława Alexandrowicza.

Wykonanie niniejszej Woli Naszej, p. o. Namiestnika Naszego w Królestwie polecamy.

Dan w Krasnem Siele, dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1861 r.

(podpisano) „ALEXANDER"
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski,
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki,
etc. etc. etc.

Zapatrzywszy się na art: 4ty Ukazu Naszego o Radzie Stanu Naszego Królestwa Polskiego, z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1861 r. na przedstawienie p. o. Namiestnika Naszego w Królestwie, postanowiliśmy mianować i niniejszem mianujemy:

Dotychczasowego Naczelnego Prokuratora przy Ogólnem Zebraniu Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Rzeczywistego Radcę Stanu Juljusza Enocha, Sekretarzem Stanu przy Radzie Stanu.

Wykonanie niniejszej Woli Naszej, p. o. Namiestnika Naszego w Królestwie, polecamy.

Dan w Krasnem Siele, d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1861 r.

(podpisano) „ALEXANDER"
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Juljana *Borowskiego*, Urzędnika Komissji R. S. W., odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 9tej z rana, Nabożeństwo żałobne; na które, Familja, Kolegów i Przyjaciół, zaprasza.

Główna Kassa Oszczędności, wraz z Kantorem pomocniczym, w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej.— W tygodniu upłynionym do d. 25 Czerw: (7 Lipca)) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 56, na które, tudzież na dawniejsze, w 332 wnioskach, złożono rs. 9,222 k. 90. Na żądanie 71 Uczestnikom (prócz procentu rs. 30 kop: 63½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłacono rs. 3,162 k: 68½ i umorzono xiążeczek 24. Przeto Uczestników 12,566, posiada kapitał rs. 483,615 kop: 28.— Naczelnik, Ass: Kolleg: *Korczakowski.*

W Pensji męzkiej wyższej *o pięciu klassach* w Częstochowie, przez Fryderyka *de Lippa* utrzymywanej, odbył się w d. 20 z. m. roczny examin, na którym otrzymali nagrody w xiążkach: z kl: Iszej: Edward *Blażek*, Mieczysław *Sadowski*, Józef *Sikorski;* z kl: II: Juljusz *Nowowiejski*, Bolesław *Suchecki*, Bogusław *Przybylski;* z kl: III: Stefan *Kossuth*, Ludwik *Bauerertz*, Stefan *Golembowski;* z kl: IV: Antoni *Pachucki*, Ignacy *Stolągiewicz*, Ludwik *Neufeld*, Alexan: *Landau.* Zapis uczniów do pomienionego Zakładu na następny rok szkolny, zacznie się z dniem 15 Sierpnia i trwać będzie do rozpoczęcia nauk w dniu 1 Września r. b.— Uczniowie po odbytym całkowitym kursie i złożonym examinie, mają prawo przechodzić do 6tej klassy w Gimnazjach.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. *Tru:* i M. *Zak:* rs. 1 na dywan przed Ołtarz PANA JEZUSA w Kościele po-*Paulińskim.*— Od A. po kop: 15 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Karmelitów* na Lesznie, *Kapucynów*, i przed Dobroczynnością.

Dola, Śpiew *Syrokomli*, zaczynający się od słów:

W oczach ciemno, serce boli,
I zapłakać chce się,
Pójdę szukać lepszej doli,
Wywoływać w lesie.

wyszedł w tych dniach z Litografji Lipskiej, z towarzyszeniem fortepjanu, ułożonym przez Ignacego *Krzyżanowskiego*, nakładem xięgarni i składu nót muzycznych J. *Kaufmana* i Spółki, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 71 (442). Cena złp: 2.

Xięgarnia pod firmą E. *Wende i Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2gi, wprost handlu W. *Dobrycza*, odebrała następujące nowości: Dzieła Ludwika *Osińskiego*, tom 1szy, z prenumeratą na 4ry tomy, rs. 8. Rys chronologiczno-historyczny Państw Nowożytnych od V wieku do dziś dnia, z kilkunastu mapkami i kilkudziesięciu genealogjami, ułożony p. Al: *Zdanowicza*, wydanie 3cie, cena rs. 2 k. 70. Święta MARJA-MAGDALENA, p. X. *Lakordera*, przekład El: *Ziemięckiej*, cena k. 75. Geografja krótko zebrana, wydanie nowe przerobione, cena k. 20. O Pokorze, Nauka dla wszystkich, cena k. 60. Uczta Święta, o częstej Kommunji, p. X. *Segur*, cena k. 10. Fantazyjne objawy zmysłowe, p. Dra M. *Szokalskiego*, tom 1 zawiera: sny, widma, przywidzenia, Kraków 1861, cena rs. 3 k. 30. O Tradycjach narodowych, napisał J. *Łepkowski*, kop: 50.

Ner 27 *Kmiotka* (pismo tygodniowe illustrowane), wyszedł z druku i zawiera: Opowiadania Góralczyka z Historji Polskiej, Polska w podziałach, *Władysław Ilgi;* Wiadomość o poczciwych ludziach, Włościanie wsi Wilkołaze; Sęp Egipski; Bajka: Pies i krowy; Rozmowa starego Wojciecha z ludem wiejskim (d. c.); Zagadka.

Czerwiec r. b. był pogodny, suchy i nader ciepły; oprócz dnia 28, który z powodu gradów spadłych w okolicy Warszawy był chłodny, i dwóch dni: 25 i 26 następujących po burzy w nocy z d. 24 na 25 także chłodnych, cały miesiąc był gorący; średnia jego temperatura jest 16,1 stopn: R., blizko o dwa stopnie wyższa od normalnej, a o półtora stopnia wyższa niż w roku przeszłym. Największe ciepło dochodziło 25,0 stop: R. d. 28 w południe; najmniejsze 4,4 stop: R. d. 18 w nocy. Pierwsza połowa miesiąca była sucha, w drugiej lubo deszcze padały często, te jednak były nie obfite. Ilość wody spadłej z deszczu wynosi co do wysokości 17,37 lin: par: o 12,25 lin: mniej niż zwykle. Wilgotność powietrza 65 na 100 blizko, o 4 setne mniejsza niż w stanie normalnym. Pomimo panującego gorąca, w pierwszej połowie miesiąca, grzmotów i błyskawic nie było, przeciwnie w drugiej, zdarzały się dość często, szczególnie odznaczała się nimi burza w nocy z dnia 23 na 24. Pod względem stanu nieba, miesiąc ten pogodniejszy był niż zwykle. Dni pogodnych było 16, na pół pogodnych 8, pochmurnych 6, dni deszczu 12, mgły 6, grzmotów i błyskawic 6, wiatrów mocnych 15, wiatr panujący w pierwszej połowie był północno-wschodni, w drugiej południowo-zachodni i zachodni. Stan elektryczności atmosferycznej średni miesięczny jest 14 stopni; największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 26 stopni d. 21 o godz: 10 rano. D. 28 po przejściu Xiężyca przez równik niebieski, nastąpiła zmiana kierunku wiatru i stanu nieba. D. 2, 4, 6, 7, 8, 9, 12, pokazywały się małe plamy na Słońcu, od d. 15 do 27 plamy były znaczne. Największa wysokość wody na Wiśle dochodziła stóp 9 cali 9 dnia 10, najmniejsza stóp 3 cali 0 dnia 4go i 5go.

Wyszły Nra 26 i 27 *Gazety Rolniczej*, które zawierają artykuły: Adolfa *Jurkowskiego*, Jana *Kontrymowicza*, Wojciecha *Jastrzębowskiego* (z wizerunkiem tegoż), Wład: *Maleszewskiego*, A. K. *Stelmasiewicza*, i korrespondencje: Tomasza *Snarskiego*, Juljana *Izerta*, Wład: *Jankowskiego*. *Gazeta Rolnicza* wychodzi z dodatkami w xiążkach i nasionach, raz na tydzień w dwóch arkuszach; na ogłoszenia dodaje się arkusz na tydzień większego formatu. Cena kwartalnie rs. 1 na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie. Nowi prenumeratorowie na kwartał 3ci otrzymają w dodatku *bezpłatnie* dziełko *Rolnik początkujący.*

Z powodu ciągłych poszukiwań Śpiewów historycznych J. U. *Niemcewicza*, donosimy, iż obecnie nakładem B. M. *Wolfa* w Petersburgu, wyszedł przedruk tychże dosłowny, z wydania Warszawskiego z 1819 r. z dodatkami prozą, zawierającemi: „Krótki zbiór historji polskiej.” Jest to wydanie czwarte w jednym tomie, który kosztuje złp: 10 (rsr. 1 k. 50).

Oto szczegóły nieszczęśliwego wypadku, jaki się zdarzył na kolei żelaznej Dynaburgsko-Wileńskiej 11go z. m. Pociąg wracał do Wilna. Pomocnik Naczelnika ruchu Inżynier, P. August *Gass*, powszechnie lubiony i szanowany, na ostatniej stacji w Bezdanach, przeszedł z wagonu na lokomotywę, gdzie w największym pędzie, około godz: 7ej po południu, niedojeżdżając 2ch werst do mostu w Rakanciszkach, zobaczył psa biegącego na relsy. Wziął więc polano i rzucając na niego tak się przechylił, że niemogąc utrzymać się na nogach, upadł na ziemię. Jak można najrychlej wstrzymano lokomo-

tywę, pociąg o niewiele wyminął leżącego na ziemi bez znaku życia *Gassa*. Zawołano pomocy, znalazł się lekarz w liczbie podróżnych, drzwi wagonów pootwierały się i wszyscy biegli na ratunek nieszczęśliwej ofiary. Najpierwsza dobiegła Siostra Miłosierdzia, która pomimo wiek podeszły i trudne wyjście z wagonu, niezaniedbała spełnić świętego swego powołania. Ale niestety dosyć było zbliżyć się do nieszczęśliwego, ażeby przekonać się, że już ratować go było niepodobna. Dwa razy koła wagonów zdruzgotały ciało, potłuczone również i od spadnięcia z lokomotywy. Przerażenie było powszechne; ciało zostało na miejscu, i protokół w tej chwili ułożony. Pociąg wyruszył w dalszą drogę, przywożąc do Wilna fatalną i bolesną o zgonie Augusta *Gassa* wiadomość. Współczucie okazane przy oddaniu mu ostatniej posługi, świadczy o zaletach zmarłego i szacunku, jaki w towarzyszach swej służby i mieszkańcach miasta, potrafił zjednać dla siebie.

Nakładem xięgarni polskiej Adama *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulic: Miodowej N° 482 (4), wyszedł zeszyt IIgi dzieła gospodarstwu wiejskiemu i przemysłowi poświęconego, pod tyt: *Rolnik Polski*, przez Zyg: *Gawareckiego* i Albina *Kohna*. Dzieło to obejmować w sobie będzie w dwóch tomach wszystko, co w obecnym czasie odpowiednie do dzisiejszego stanu nauki i postępu całego gospodarstwa wiejskiego, Rolnika naszego obchodzić może. *Rolnik Polski* zawierać będzie: o zarządzie gospodarstwem; o rachunkowości; naukę o ziemi, powietrzu i wodzie; o rozmaitych nawozach; o uprawie roli, o sprzęcie; o osuszaniu, drenowaniu i karczowaniu gruntu; o statystyce rolniczej, o różnych narzędziach potrzebnych w gospodarstwie; o uprawie wszelkich zbóż i roślin gospodarskich; o łąkach i pastwiskach; o hodowli koni, bydła rogatego, owiec, świń, kóz, królików, drobiu, pszczół, jedwabników i t. p.; o ogrodnictwie, o leśnictwie; o torfiarstwie; o wapniarstwie, o ceglarstwie; o budownictwie; o technologji, jako to: o gorzelnictwie, piwowarstwie, cukrownictwie, octarstwie, olearstwie, młynarstwie, krochmalnictwie, piekarstwie, rzeźnictwie, wędzeniu mięsa, płóciennictwie, bielnictwie, praniu, wypalaniu węgli, smoły, terpentyny, potażu, sadzy, żywicy, i t. d., o zawieraniu umów i kontraktów. Dzieło to zaopatrzone zostanie w znaczną liczbę drzeworytów w texcie wydrukowanych i rycin na osobnych tablicach dołączonych, które przedstawiać będą głównie narzędzia rolnicze i celniejsze rassy zwierząt domowych. *Rolnik Polski* wychodzi zeszytami najmniej sześć arkuszy druku *in octavo* (największy format) obejmującemi. Cena każdego zeszytu tak textu jako i rycin, rs. 1. Dla płacących za dwa tomy (10 zeszytów) dzieła z góry, oznacza się na rs. 7. Koszta przesyłki pocztą, wynoszą za całe dzieło (10 zeszytów) rs. 1. Można prenumerować we wszystkich xięgarniach i na Stacjach Pocztowych.

Zamiast używanego dotąd okadzania pszczół przy podbieraniu miodu, Anglicy zaprowadzili inny środek, to jest chloroform. Przed podbieraniem miodu, po osłonieniu ula chustką dla zakrycia światła, wpuszczają weń kroplę chloroformu, a gdy się pszczoły uciszą, dowód to, iż usnęły chwilowo, wtedy wyjmują się z ula i przenoszą do innego, a następnie miód się podbiera. Na drugi dzień, pszczoły zupełnie i bez żadnego szwanku przychodzą do siebie i same odlatują do właściwego ula.

Najdawniejsze *zaćmienie całkowite* xiężyca, jakie nam pomniki historyczne zachowały, jest to, które przypadło d. 18 Marca 851 r. przed Narodzeniem CHRYSTUSA o godz: 7 m. 34 wieczór; datę tego zaćmienia znaleziono na pomniku Egipskiem w *Karnac* w napisie hieroglificznym, i to przypadło za panowania Faraona *Schishaka II*, ojca *Takeluta II*.

Na wystawie teraźniejszej w Paryżu, powszechnie podobała się statuetka Panny Emmy *Livry*, wykonana przez P. *Barre*. Tancerka zaledwie dotyka nóżką rozsypanych róż na ziemi, ciało jej giętkie podaje się naprzód, ręce zaokrąglone harmonijnie około głowy, spojrzenie gubi się w przestrzeni nieba, powiedziećby można, że kieruje swój lot, aby się połączyć z chórem nadpowietrznym, przez nią samą tylko widzialnym. P. *Barre*, oddał nader szczęśliwie to poprawne i poetyczne ułożenie, którem czaruje P. *Livry*. Dawniej wykonał statuetki Panien *Taglioni* i Fanny *Elsler*, dziś niezaniedbał dołączyć trzecią grację tańca, do dwóch siostr starszych.

Xięgarnia A. *Karlsbad*, przy ulicy Przejazd wprost Długiej, otrzymała do swojej czytelni następujące nowości: Wielki Sanhedryn Paryzki; *Syrokomla*: Wyrok *Jana-Kazimierza*; *Smieciński*: Powieść Alex: *Grozy*. Taż xięgarnia przyjmuje prenumeratę na *Jutrzenkę* Tygodnik dla Izraelitów Polskich, którego 1szy numer już wyszedł.

Donoszą z Kijowa, iż P. *Montigny*, znany Artysta i Kompozytor, wraz z P. *Reynard'em*, mają zamiar wydawać tamże pismo, poświęcone muzyce p. t.: *Le Romancero de Kieff*. Zeszyty wychodzić będą co dni piętnaście i składać się z kompozycji wydawców wyłącznie. Wróżymy tej pięknej publikacji powodzenie, a cenę rocznej prenumeraty 8 rsr: uważamy za bardzo przystępną.

A. *Sawicki*, swój Kantor Rolniczy, oraz Stręczeń Guwernerów i Guwernantek, niemniej Informacyjny, przeniósł na Leszno, do domu W. *Rychłowskiego* Nro 660, w oficynie na 1szem piętrze.— Tamże zarazem sprzedaje się *Skorowidz* do *Dziennika Praw*, którego także nabyć można w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy, i w xięgarni *Kaufmana* et *Comp:*, na Krako:-Przedm:.

Xięgarnia F. *Blumenthala*, która przeszło lat kilkanaście istniała przy ulicy Nowiniarskiej pod filarami, obecnie przenosi się do 2ch sklepów bliżej ulicy Ś-to-Jerskiej, a mianowicie pod Nr 8, gdzie dotąd była xięgarnia H. *Blumenthala*, i pod N. 12. Zaopatrzoną ona jest w znaczny dobór xiążek wszystkich gałęzi literatury od najdawniejszych do najnowszych czasów, które po bardzo przystępnej cenie sprzedaje.

Z Wilna.— Coraz cóś nowego pod względem postępu, spotykamy. Dotychczas mieliśmy tylko wyroby z granitu polnego, form odwiecznych, przestarzałych z niekoniecznie starannemi napisami i symbolami, przeznaczane na nagrobki. Dziś uzdolniony rzeźbiarz i malarz P. *Siwicki*, oddawna żywioną myśl, założenia pracowni z cementu, doprowadził do skutku, i już wkrótce (co u nas jest zupełną nowością), mieć będziemy nagrobki i pomniki według tegoczesnych potrzeb i smaku modelowane. U tegoż P. *Siwickiego*, w tych dniach, oglądaliśmy pamiątkowy posążek wysokości 1½ łokcia, utworu i odlewu P. *Siwickiego*, wyobrażający wiekopomnej pamięci *Mickiewicza*, wspartego na skale, i znaleźliśmy harmonijną całość, przy warunkach rysunku i lekkości.

Dywan do ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, na który składki serc pobożnych w *Kurjerze* naszym wyszczególniane były, już złożony został Przełożonemu Kościoła po-*Paulińskiego*. Jest to dywan znacznej wielkości, bardzo pięknie i gustownie wykończony. Składki na ten cel dotąd poczynione wynoszą zł. 542; z tego wydano na materjał zł. 375 gr. 15, a zł. 100 sztopferowi za robotę. Że materjał mało kosztuje pochodzi ztąd, iż kupiec P. *Rosenstadt* ofiarował desenie bezpłatnie, a włóczkę i kanwę odstąpił po cenach fabrycznych. Główna tu podzięka należy się P. *Zarzyckiej* i wszystkim Damom, które się robotą dywanu tego zająć raczyły; z tego powodu Rektor Kościoła X. *Ballach*, uprasza je o przybycie na solenną Wotywę, jutro o godz: 9ej z rana na ich intencję odprawić się mającą, gdzie wspólne wzniesione będą do MARJI westchnienia, aby ofiarę tę litościwie przyjąć i nas pocieszyć raczyła. Reszty składek pozostaje zł. 66 gr. 15, z tą sumką rozpocznie się dywan przed ołtarz PANA JEZUSA Ukrzyżowanego, którego robotą zajmie się także P. *Zarzycka*, utrzymująca Pensję na Lesznie, za co niech jej BÓG wynagrodzi.

Jutro w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 11ej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Antoniego *Glasera*, Obywatela Gub: Grodzieńskiej; na które, zaprasza się Znajomych i Pobożnych.

Jan-Adolf *Wittchen*, przeżywszy lat 34, po ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył życie. Exportacja zwłok jego nastąpi w dniu jutrzejszym o godzinie 6tej po południu, z Kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski w Warszawie.

Jakób *Korzeniowski*, Majster professji szewckiej, po długiej chorobie, przeżywszy lat 61, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstał się z tym światem. W głębokim smutku pozostała Żona, Syn i Wnuki, zapraszają Krewnych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godzinie 6tej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski.

Pochód pogrzebowy zmarłego ś. p. Andrzeja *Bajczaka*, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski w dniu 4tym b. m., poprzedzony muzyką, złożoną z swych dawnych Towarzyszy wspólników pracy. Druga muzyka wykonywająć Marsz Pogrzebowy i Chór nad grobem z Orkiestry Teatralnej; za co pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, przez wdzięczność, za ostatnią wykonaną przysługę, podziękowanie składa. Nabożeństwo żałobne odbędzie się jutro o godz: 10 z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*.

Z Łęczyckiego smutna doszła nas wiadomość. Patryarcha tej okolicy Karol *Lesiewski*, b. Marszałek Sejmu i Szambelan Dworu Króla *Stanisława-Augusta*, Dziedzic dóbr Sławęcina, w 98 roku, życie zakończył. Jutro więc za duszę jego, oraz za duszę ś. p. Jana *Lesiewskiego*, b. Sędziego Pokoju Okręgu Łęczyckiego, w trzecią rocznicę jego śmierci, odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów* żałobne Nabożeństwo, o godzinie 10ej z rana.

Pocztamt Warszawski.— Z powodu, że Publiczność oddająca na Pocztę w Warszawie listy z pieniędzmi, zgłasza się do właściwej Expedycji Pocztamtu w późniejszych godzinach i tym sposobem nie może być spiesznie przez Urzędników załatwianą; przeto Pocztamt Warszawski, widzi się w obowiązku podać do publicznej wiadomości, że biuro Pocztamtu w którym się przyjmują pieniądze, otwartem jest każdodziennie wyjąwszy dni Niedzielnych, poczynając od godz: 8 rano do 3ej po południu, do czego korrespondująca Publiczność zechce się zastosować.— Pomocnik Dyrektora Poczt, Radca Stanu T. *Kobierski*.

Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.— Podaje do wiadomości, plan trzeciego Oddziału NAJWYŻEJ dozwolonej loterji na dobra Szymanów i Seroki, w Powiecie Łowickim Gub: Warszawskiej, w którym to oddziale rozegrane będą dobra Seroki i Lisice. Oddzielne plany przy których potrzebne dla chcących grać w tęż loterję przepisy i objaśnienia znajdują się, już wyszły z druku i rozdawane będą bezpłatnie we wszystkich kantorach loterji, gdzie i losów wkrótce dostać będzie można, za opłatą w tychże planach oznaczoną. — Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Kom: R. P. i Skarbu, Radca Dworu, *Sztek*. P. o. z delegacji Sekretarza Urzędu, J. K. *Noiński*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 74; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 90, dają rs. 91 kop: 57, wartość kuponu rs. 1 kop: 10; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 97, dają rs. 14 kop: 95, wartość kuponu kop: 02$^5/_6$; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 65 kop: 25, dają rs. 64 kop: 75.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 2 k. 22 do rs. 2 k. 25; za garniec od k. 72$^1/_2$ do k. 73$^1/_2$.

ANGLJA. *Londyn, 4 Lipca.* — Wczoraj Xiążę i Xiężna Pruscy, odwiedzili Hrabinę *Neuilly*, wdowę po *Ludwiku-Filipie* w Claremont, dziś zaś po południu przenieśli się na rezydencję, wraz z rodziną Królewską do Osborne. — Zdaje się że wychodztwo do Ameryki, w skutku panujących tam zawichrzeń, ulegnie zupełnej stagnacji. Liczba wychodzców którzy się wydalili z Anglji w pierwszej połowie r. b., jest o 10,327 mniejszą od cyfry z odpowiedniej epoki roku zeszłego.— Dotychczas zgłosiło się już 6,000 wystawców Angielskich o miejsce na wystawie, żądania ich jednak są tak wielkie, że muszą się kontentować 4tą częścią upragnionej przestrzeni. Belgja zażądała dwa razy więcej miejsca aniżeli wydzielono, a inne Państwa jeszcze nie objawiły swych życzeń.— Onegdaj odbył się w obszernej sali *Exeter-Hall* olbrzymi meeting na korzyść byłego niewolnika *Andersona* zbiegłego ze Stanów Zjedno: do Kanady, a którego wydania sądy Angielskie odmówiły. Prezes meetingu ofiarował mu puszkę z ziemią Angielską i napisem: „Świadectwo wolności Johna *Anderson*, przedstawione 2 Lipca 1851 r." Po ukończeniu meetingu, otworzono składkę, dla pokrycia kosztów obrony *Andersona* w Kanadzie, przeciw extradycji. Składka przyniosła dość znaczną summę. (St: Anz:).

Londyn, 4 Lipca. — Gabinet miał podobno zamiar zamknąć posiedzenia Parlamentu d. 10go Sierpnia, wnosząc jednak z powolności obrad, przypuścić można, że wszystkie sprawy nawet do 10 Września załatwione nie zostaną. — Turcja i Hiszpanja, zajmują obecnie uwagę tutejszych sfer dyplomatycznych. Korrespondencje otrzymane przez Rząd z Konstantynopola, oddają wielkie pochwały nowemu Sułtanowi, zapewniając, że odpowie wielkości posłannictwa, i potrafi zapobiedz walkom o wpływ, staczanym dotychczas przez wielkie Mocarstwa w stolicy Turcji. Co się tyczy Hiszpanji, wcielenie Te-

tuanu, może doprowadzić do zawikłań z Anglją, których ważności trudno dziś przewidzieć. Dodać tu także musimy, iż od czasu wcielenia San-Domingo, Peseł Hajtyjski jest nader uprzejmie i chętnie przyjmowany w Angielskich sferach urzędowych. — Od niejakiego czasu rozszerzyła się nadzwyczajnie, szczególniej za pośrednictwem prassy Francuzkiej, pogłoska, jakoby Królowa Angielska zamierzała przejść na Religją Rzymsko-Katolicką. Dzienniki dobrze poinformowane zaprzeczają stanowczo tej wieści.— Pożar na Tooley-street dotychczas jeszcze w zupełności ugaszony nie został. (Ind: Bel:).

AUSTRJA. *Wiedeń, 7 Lipca.*— Podług doniesień datowanych z Zagrzebia wczoraj, w tamecznym Sejmie toczono jeszcze rozprawy nad kwestją unji z Węgrami.— Składki na Akademję południowo-Sławiańską w Zagrzebiu zbierane, idą nader pomyślnie.— *Gazeta Tryesteńska* z d. 6 b. m. donosi, że Xiążę Czarnogórski kazał rozstrzelać Marka *Andreno*, a Kapitana *Glochudale*, wydalił z kraju. Bliższych wiadomości o powodach tego postępku gazeta pomieniona nie zawiera. (Wien: Z).

FRANCJA. *Paryż, 5go Lipca.*— Odpowiedź Rządu Hiszpańskiego na notę, którą P. *Thouvenel*, zawiadomił o uznaniu przez Francją Królestwa Włoskiego, nadeszła do Paryża w zeszły Poniedziałek i nosi datę 25go z. m. Powody, jakiemi Hiszpanja usprawiedliwia się, iż nie idzie za przykładem Francji, nie są bynajmniej temi jakie przez prassę w ogóle przypisywane jej były. Dzienniki utrzymywały, że Gabinet Hiszpański odpowiedział, iż jako mandatarjusz Państwa Katolickiego, nie może uznawać łupieżców STOLICY APOSTOLSKIEJ, gdy tymczasem rzecz się ma inaczej, Rząd Królowej *Izabelli* oświadczył, że nie może akceptować uznania nowego Królestwa, gdyż przez to nie mógłby sprzeciwiać się nowym zaborom Piemontu, gdyby *Wiktor Emmanuel* chciał uzupełnić swe Państwo, przez wcielenie territorjum, które pozostało jeszcze we władaniu STOLICY APOSTOLSKIEJ.— Listy z Konstantynopola donoszą, że w tej stolicy nie wiedziano dokładnie, ani o godzinie ani o dniu zgonu *Abdul-Medżida*. Nieszczęśliwy ten Władca, przyspieszył swój koniec nieroztropnością, która się przyczyniła także do wyczerpania tak nagłego jego sił żywotnych. Na kilka dni przed śmiercią czując się lepiej, zażądał jeść, a posiłek zbyteczny na stan chorobliwy, skropił pięcioma czy 6ścioma szklankami wina burgundzkiego. Wkrótce objawiła się straszliwa dyssenterja, którą chciał uspokoić pijąc zimne piwo, ale to pogorszyło stan zdrowia. Skoro zmarł, rozesłano na ulice Konstantynopola krzykaczy, z których jedni głosili śmierć *Abdul-Medżida*, a drudzy wstąpienie na tron *Abdul-Aziza.* — *Mehmed-Ali*-Pasza Minister marynarki jest w łaskach nowego Sułtana. *Abdul-Aziz* odwiózł go w własnej łodzi z pogrzebu brata. — Jenerał *Beaufort d'Hautpoul* powrócił do Paryża. Głoszono, że Jenerał ten miał wracać przez Konstantynopol, ale zdaje się, że nominacja *Daud-Effendego* na Gubernatora Libanu, wpłynęła na zaniechanie tego zamiaru.— Korrespondencje z Syrji zapewniają, że nie ma tam już obawy nowej rzezi, gdyż interesem samych Turków jest utrzymanie spokojności. — W Paryżu krążyła pogłoska, że przed kilku dniami, kiedy stan zdrowia OJCA Śgo był nader niebezpieczny, Kardynałowie Francuzcy porozumieli się między sobą, aby jechać do Rzymu i popierać na nowem conclave widoki Władzy Świeckiej. Prawdopodobnie uchwała ta utrzyma się, jeśli obawa zgonu PAPIEŻA ponowi się. — Słychać, że Cesarz w pierwszych dniach Września zwiedzi obóz w Chalons. Podobno w tymże samym czasie mają tam zjechać Xiążę Sasko-Koburgski i Xiążę Heski.— Cesarz rano w dniu, w którym opuścił Paryż, miał godzinną rozmowę z Lordem *Cowley.*— Do dywizji floty francuzkiej stojącej w Bejrucie, przyłączyła się eskadra Rossyjska, złożona z 4ch fregat, korwety i szonera, pod dowództwem Admirała *Szestakowa.* — Podczas nieobecności Cesarza w Fontainebleau, będzie się odbywała raz na tydzień Rada Ministrów, pod prezydencją Cesarzowej. (Ind: Bel:).

Jeden z Francuzkich departamentowych dzienników donosi, że zawikłany w sprawę *Orsiniego*, a następnie ułaskawiony *Rudio*, stanął znowu na czele nowego spisku. W Birmingham przygotowano już bomby explodujące, a wypadek tylko naprowadził pewnego młodego ajenta Konsularnego Francuzkiego na ślad tego przedsięwzięcia. Spisek miał rozgałęzienia we Francji i Włoszech, a aresztowania niedawno w Marsylji uskutecznione, mianowicie między Włochami, mają z nim związek. Ajent pomieniony przybył sam z Anglji do Fontainebleau i złożył raport Cesarzowi. (Wien: Ztg).

TURCJA. *Konstantynopol, 29 Czer:.* — *Ghalib*-Bej, Dyrektor przygotowawczej szkoły wojskowej, został mianowany Pierwszym Szambelanem, a *Fuad*-Pasza, Pierwszym Adjutantem Sułtana. Sułtan podarował swemu najstarszemu synowcowi, a synowi *Abdul-Medżida*, własny swój parostatek i znaczne dobra, a młodszemu również znaczne posiadłości. Otrzymali oni polecenie żyć w ten sposób, w jaki żył teraźniejszy Sułtan, za panowania swego brata.— *Muszir-Izmael*-Pasza, ostatnio Komendant armji Rumelijskiej, zmarł. (Schl: Z.).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Adres Węgierski doręczony już został Cesarzowi. Dopełnili tego w dniu 8 b. m. dwaj Prezesi Sejmu Węgierskiego, Hr: *Apponyi* i *Ghiczy*, w obec Kanclerzy Nadwornych Węgierskich, Ministra *Szeczen* i pierwszego Jenerał-Adjutanta Cesarskiego. Cesarz przyjął adres i odpowiedział w języku Węgierskim, że prześle odpowiedź Sejmowi Węgierskiemu. — Powstanie hiszpańskie za przytłumione uważać można. Powstańcy opuścili Loja, i rozproszyli się w górach, gdzie ich ściga wojsko. — Z Turynu donoszą 6 b. m., iż bandy burbońskie cofnęły się przed wojskami Jenerała *Pinelli* do Avellino i Campo-Basso.— Izba Turyńska zatwierdziła środki przedsięwzięte przez Rząd, dla uorganizowania marynarki, uznając je za dostateczne, gdyż nie idzie o spółzawodnictwo z Francją i Anglją, lecz o obronę przeciw Austrji i Hiszpanji. — Zdrowie PAPIEŻA podobno się nieco polepszyło.— W Bukareście Izba uchwaliła votum nieufności dla ministerstwa.

Szarada.

Pierwszy wspak w grze, w grze także jest *trzecia* i *czwarta*,
Źle kiedy jest jak drewno, krzywa, lub obdarta,
Pożądana jest w życiu zawsze *druga czwarta*,
Lecz jeżeli źle dana, także djabła warta;
Trzecie godność (nie u nas), *pierwsze drugie* imie,
Sława jego w odległej przeszłości już drzymie.
Całość, taniec odwieczny, w Francji jaśniał chwałą,
Tańczyli go ci nawet, którym nie przystało.
(Zeszła Szarada, *Pokosty*).

ROZMAITOŚCI. — Piszą z Paryża, że władze miejskie wynalazły w tamecznym Szpitalu chorych nieuleczanych, nieszczęśliwą starą kobietę, która zamknięta przed pięćdziesięcią laty w kątku tego szpitala, aż do obecnej chwili nie opuszczała swego tapczana. Ta staruszka jest krewną głośnego w 1789 roku *Mirabeau*. Na jej utrzymanie w szpitalu osoba niewiadoma przysyłała każdorocznie pieniądze w dostatecznej ilości. Z rozkazu władzy, lekarz odwiedził nieszczęśliwą, która prawie zupełnie zapomniała mówić i znajduje się w stanie graniczącym z idjotyzmem. Podczas badania znaleziono przy niej 18,000 fr: zachowanych z pensji dla niej przysyłanej. Teraz przewieziono ją do innego domu i pozwolono używać zupełnej swobody; lecz biedna tak się zrosła ze swem więzieniem i tapczanem, że nie może się przyzwyczaić do towarzystwa ludzkiego. Schronienie jej dotąd było otoczone ciemną mgłą tajemnicy; o sposobie wyśledzenia go rozpowiadają wiele ciekawych a romantycznych szczegółów. — Według Lugduńskiej gazety *Progrès*, Amerykanin *Hugth* z polecenia rządu czynił doświadczenia nad nowym przyrządem telegrafu elektrycznego, który ma spowodować zupełny przewrót w komunikowaniu depesz i zastąpić miejsce aparatu *Morsa*. Przyrząd, o którym mowa, zbudowany jest nakształt klawikordu, którego klawisze odpowiadają głoskom abecadła. Dosyć jest tylko przycisnąć stosowny klawisz w Lugdunie, a natychmiast tok elektryczny przeniesie to ciśnienie do Paryża i poruszy tam odpowiedni klawisz, który wygniecie na papierze literę żądaną dokładnie i wyraźnie. W tym samym czasie tok się zwraca ku Lugdunowi i tam powtarza tę samą głoskę, tak, że wysyłający depeszę, w jednej chwili może sprawdzić co do litery ścisłość podawanej wiadomości. W ten sposób można posyłać depeszę z szybkością sześćdziesięciu wyrazów na minutę. Szybkość komunikacji, oszczędność, dokładność, wszystko przemawia za tym nowym sposobem; jedyną niedogodnością jego jest przeraźliwy trzask w czasie odbijania się głosek na papierze. — Muzeum Angielskie w Londynie chciano oświetlać gazem, ażeby publiczność mogła i wieczorami korzystać z bibljoteki tamtejszej. Zamiar ten jednakże został zarzucony, ponieważ architekt i szef zakładów do gaszenia ognia oświadczyli, że gaz nawet przy największej ostrożności jest zawsze jeszcze zanadto niebezpiecznym żywiołem, i że przeto nie można narażać na niebezpieczeństwo takich nieocenionych skarbów. — „Jakże ci się podobała nowa opera," zapytał ktoś dowcipnego muzyka. „Bardzo dobra, odpowiedział tenże, tylko nadzwyczaj subjekcyjna." „A to dla czego?" „Bo co chwila musisz się kłaniać, spotykając się ze znajomymi, jak *Meyerber*, *Rossini*, *Auber* i t. d."

Przyjechali do Warszawy.

Bielscy Seweryn i Winc: Ob: z Sarnowa nr 601; Czaplicki St: Obyw: z Woli Łobudzkiej nr 625; Skirmund Stan: Ob: z Pińska nr 601.

Wyjechali: Grodziński Leon Ob: do Dębowej Góry; Złotnicki Juljusz Ob: do Zduńskiej Woli; Zamoyski Tom: Hr: do Krośniewic.

Przyjechali koleją żelazną: Purdie Karol Kurjer Gabinetu Angielskiego z Londynu nr 414; Werner Mina Żona Mechanika z Berlina nr 1572.

Wyjechali koleją żelazną: Cieciszewska Konstancja Ob: do Szczawnicy; Lauterbach Wilh: Kup: do Wrocławia; Zabłocka Wincenta Kanoniczka do Szczawnicy.

DONIESIENIA.

Dnia 8go b. m. Pewna Dama w Fabryce Złota Malarskiego Bauera et Heintze, kupiła tegoż złota Xiążek 20, a że przez omyłkę dano 4 Xiążki i 7 Xiążeczek jaśniejszego koloru, które to z tamtem nie może być użyteczne, uprasza się o zwrot tegoż jaśniejszego na koszt Fabryki, a w miejsce tego odeśle się inne; zdaje się że te złoto było brane do Płocka.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.

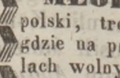
Ponieważ dla braku konkurentów, spełzła bezskutecznie ogłoszona powtórnie na dzień 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. licytacja na dostawę roczną dla Szpitala Dzieciątka Jezus Pijawek, przeto nowy termin do licytacji na takową dostawę, mniej więcej kóp 40 wynieść mogącą, na dzień 3 (15) b. m. i r., godzinę 5tą z południa naznacza. Licytacja odbędzie się głośno, in minus, od nowo podwyższonego praetium Rs. 2 kop: 50 za kopę. Każdy przystępujący do licytacji, złoży na vadjum Rs. 10, które nieutrzymującym się, zaraz po jej odbyciu powrócone będzie. Inne warunki do tej dostawy, przejrzeć można każdziennie w Kancellarji Szpitala.—Warszawa dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1861 r. — Opiekun Prezydujący, Radca Stanu, w zast: Cz: R. Szczeg: P. **Frydrych.**



W DOBRACH GOŁKOWIE pod Piasecznem,

jest do sprzedania w każdym czasie **KRÓW** dojnych Sztuk 40, zdatnych do pachtu; tudzież **JAŁOWIZNY** trzy-letniej i dwu-letniej Sztuk 50. Wiadomość na gruncie.— Tamże jest do sprzedania **APPARAT GORZELNIANY** zupełnie w dobrym stanie, ze Statkami drewnianemi nowo-zbudowanemi, czyli zupełnie zdatny do natychmiastowego użycia.

MŁODZIENIEC posiadający gruntownie język polski, trochę francuzkiego i niemieckiego, życzy sobie gdzie na prowincji kształcić się w rolnictwie, a w chwilach wolnych od tegoż, być pomocnym w naukach początkowych dzieciom lub innym; ktoby z Panów Obywateli życzył sobie takowego, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego.



W Niedzielę dnia 30 Czerwca r. b., wybiegła **Koza** mała czarna, z domu Nr 1138. Uprasza się łaskawego znalazcy o odprowadzenie pod powyższy Numer, za nagrodą, jakiej sam zażąda.

Potrzebna jest do Zarządu Zakładu Bawarji na Saskiej Kępie **OSOBA**, któraby jaką kwotę na pewność złożyć mogła, a za wynagrodzenie do pewnej części dochodów z takowego, stosownie do umowy mogła by być przypuszczoną. Bliższą wiadomość powziąść można w tymże Zakładzie, w Kolonji Sołtysa na Saskiej Kępie.

MAGAZYNY GALANTERYJNE
N. S. BRÜNERA I WSPÓŁKA,
przy ulicy Krakow:-Przedm:, w Hotelu Europejskim, i przy ulicy Miodowej, w Pałacu Arcy-Biskupa, otrzymali drugi świeży Transport **KAPELUSZY** Letnich i **LASEK** Zagranicznych w najnowszych różnych fasonach.

PARASOLKA duża czarna z żelaznemi Pręcikami, w dniu 7ym b. m., w Niedzielę, zginęła w Ogrodzie P. Mejsner przy ulicy Królewskiej. Łaskawy Znalazca raczy takową oddać pod Nr 632 przy ulicy Trębackiej, do Razury w tymże domu za nagrodą Rs. 1.

M A G A Z Y N
Samuela Rosenstadt, (pod Różą),
przy ulicy Przechodniej pod Nr 953, otrzymał znaczny Transport **SKARPETEK Niciannych** 3-drutowych, rozmaitej wielkości; jako też dla dzieci, zacząwszy od 8 lat, i sprzedają się po cenach stałych bardzo umiarkowanych. Biorącym w większych partjach odstępuje się rabat.

Mebli mahoniowych dwa garnitury, z ciemnem pokryciem, urzędowej roboty, są do zbycia za nizką cenę; oraz **Fortepjan** palisandrowy do zbycia lub wynajęcia. Wiadomość pod Nr 1525 przy ulicy Chmielnej, na 2m piętrze od frontu, trzeci dom od Nowego Światu.

FORTEPJAN
Za Rubli srebrem **15**, jest do Sprzedania przy placu Kopernika w Pałacu Karasia pod Nr **2785**, w lewej Oficynie na dole u *Wierzbickiego*.

Z Lublina. — Felix Gałęzowski **Malarz**, poleca się JJWW. Panom, iż przyjmuje wszelkie roboty malarskie i pozłotnicze, restaurowanie starych obrazów, pozłacanie ram i rzeźb, a mianowicie: malowanie, lakierowanie na biały kolor, który nie zmienia swej białości i nie żółknie. Wszelkie roboty mu powierzone, wykonywa jak najstaranniej i najtrwalej, po cenie umiarkowanej. Mieszka w Lublinie przy ulicy Namiestnikowskiej Nr. 294.



ŚLEDZI



wyborowych, nadszedł świeży transport do Domu Handlowego **Józefa Hochedlinger**, przy ulicy Rymarskiej Ner 471 E, wprost Banku. Takież transporta co tydzień świeże nadchodzić będą.

SIANA pięknego z łąk Czerska, fur 6, razem lub pojedynczo, jest do sprzedania w Warszawie, przy rogu ulicy Długiej i Miodowej Nro 489 lit: D.

Rs. 15,000 w całości lub częściowo jest do wypożyczenia na Hypoteki Domu **w Warszawie. WAKUJĄ POSADY** prywatne z Kaucjami w gotowiznie w Warszawie do ciągłego zajęcia kassowości i utrzymywania Xiąg Hypoteki Dóbr dla korzystnej lokacji Kapitałów znajdują się. Kapitaliści komissowego nie ponoszą. Wiadomość w Biurze Informacyjnym **K. Puławskiego et Comp:**, pod Nr 419, obok Poczty.

Załatwia wszelkie zlecenia i komissa tyczące się Kupna, Sprzedaży, Wydzierżawienia, Zamiany, Zastawu, Majątków ziemskich, Kolonji, Domów w Warszawie i innych miastach; w tym celu przyjmuje anszlagi szczegółowe, które przedstawia pretendentom i do skutku zbliża. Załatwia interesa pieniężne nowej Pożyczki Tow: Kred: Ziem:; Hypoteczne, Sądowe, Administracyjne, Legitymacji szlachectwa i t. p.; Redaguje Podania, Prośby do T r o n u i wszelkich Władz w różnych językach; informuje ustnie i piśmiennie we wszelkich interesach; stręczy kandydatów na posady prywatne Plenipotentów, Rządców dóbr, Ekonomów, Pisarzy, Wójtów Gmin, Fabrykantów, Subiektów, Kobiety do zarządu domu, Panny służące, do szycia, Bony i do konwersacji.— **K. Puławski** et Comp: w Warszawie pod Nr 419, obok Poczty Kantor Informacyjny i Komissowy utrzymujący.

W ZAKŁADZIE PIWA BAWARSKIEGO, NADZWYCZAJNEGO, PORTERU i MIODU, przy ulicy Trębackiej, w domu W. Schustra, między Hotelem Angielskim a domem Steinkellera, dostać można na **Kosze, Butelki i Kufle**, Piwa Bawarskiego Kufel Kop: 4½, Butelka Kop: 9; Nadzwyczajnego Butelka Kop: 5; Porteru Kufel Kop: 5, Butelka Kop: 10; oraz Miodu białego Butelka Kop: 30, Pół-Butelki Kop: 15, Szklaneczka Kop: 5. Różne **PISMA** Perjodyczne są do czytania. — Tamże jest Garnitur **BIL** Billardowych, średniej wielkości, do sprzedania za cenę przystępną.

Podpisany Patron podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. sprzedane będą w Trybunale Cywilnym w Warszawie dwie Osady Kolonjalne, jedna we wsi Skoroszach w Okręgu Warszawskim, na gruncie dziedzicznym położona, z jednej włóki miary nowo-polskiej gruntu klassy Iszej żytniej, składająca się, o godzinie 4tej po południu; druga we wsi Jawczycach Okręgu Warszawskim, na gruncie emfiteutycznym położona, z dwóch włók gruntu miary staro-chełmińskiej klasy Iszej żytniej, i zabudowań składająca się, o godzinie 5tej po południu; obiedwie Kolonje z zasiewami ozimemi i jaremi, na rok bieżący dopełnionemi. Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych, powziąść można w Kancellarji Podpisarza Trybunału Wydziale III i u podpisanego Patrona sprzedażą dyrygującego. Licytacja Osady Kolonjalnej we wsi Skoroszach, zacznie się od summy rs. 3,000, a Osady Kolonjalnej we wsi Jawczycach od summy rs. 7,732, jako szacunków taxą biegłych ustanowionych, na vadjum Osady Kolonjalnej w Skoroszach, złożyć potrzeba rub: sr: 600, a na vadjum Kolonji w Jawczycach rs. 900.— **Juljan Czajkowski** Patron w Warszawie, pod Nr 549*a* zamieszkały.

FABRYKA ROLET
kolorowych do okien,
P. CZARNECKIEGO.
Korzystając z pory letniej i ze zmian mieszkań Szan: Publiczności, przysposobiła znaczny zapas tychże **Rolet** do okien, gdyż przedtem pomienione roboty po większej części były z zagranicy sprowadzane. Powziąłem myśl przed rokiem, założenia samej Fabryki Rolet, pod Nrem 1261, nowy 23, przy ulicy Nowy Świat, trzeci dom za Chmielną, idąc do Alei, gdzie oprócz powyższych zapasów, przyjmuje rozmaite obstalunki, po cenach stałych i nader przystępnych.

Piękne **Mieszkanie** parterowe, w pałacu Skwarcowa przy głównem wejściu do Ogrodu Saskiego, składające się z obszernego Przedpokoju, który obecnie zajęty na Sklep, 3ch Pokoi, Komórki, Kuchni i 2ch Piwnic, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b., na czas dłuższy lub krótszy. Do mieszkania tego może być dodana Stajnia i Wozownia.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Józefa z Jelnickich *Jurkiewiczowa*, Żona Oficjanta Xięcia Leona *Radziwiłła*, w miesiącu Lutym r. b. podpadła nieuleczonej słabości, przebywa obecnie w własnym domu, w miasteczku Nieświżu. Wzywa się przeto niniejszem jej Siostrę lub Siostrzanów Pana Tomasza, Ludwika, albo P. Ignacego, o przybycie i o zajęcie się cierpiącą krewną i jej kapitałem ulokowanym u P. Karola *Świeżyńskiego*, Ob: Słuck: Pow:.

Administracja browaru Żareckiego w Jaworzniku, zawiadamia, iż PP. Fr: *Tschoope* i J. *Succo*, upoważnieni zostali do odbierania obstalunków na piwo Żareckie, z nadmienieniem jednak, że takowe tylko za opłatą w gotowiznie (per comptent) wykonane będą.— Aug: *Patschke*.

Wolno-praktykujący były Sztabs-Lekarz *Schreyer*, mieszka w domu W. *Freund*, przy rogu ulic Tłumackie i Bielańskiej Nr 600*ab*.

Otton *Starzyński*, Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa i Sądach Duchownych Archi-Dyecezji Warszawskiej, przeniósł swe mieszkanie pod Nr 590 przy ulicy Długiej, na drugie piętro od frontu.

Doktor Medycyny Teofil *Zdzieński*, przeniósł się do m. Płocka, i mieszka w domu W. *Czapalskiej*, dawniej *Jurego*, w Starym Rynku. Chorych przyjmuje od godziny 8ej do 10tej rano, i od 3ciej do 5tej po południu.

DONIESIENIA.

Dyrektor Instytutu Szlacheckiego w Warszawie. — Podaje do Publicznej wiadomości, iż w Kancellarji Instytutu Szlacheckiego w Warszawie, w dniu 3 (15) Lipca r. b., o godzinie 11ej rano, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus licytacja, na sprzedaż kompletnego materjału Łazienki Wiślanej, własnością Instytutu będącego.— Chcący przeto nabyć rzeczony materjał, mogą się zgłosić do wzmiankowanej Kancellarji, gdzie bliższe warunki licytacji, jako też forma deklaracji, okazanemi im być mogą codziennie, z wyjątkiem dni Świątecznych i Uroczystych, między godziną 9tą i 1szą z rana.— Dyrektor Instytutu Szlacheckiego w Warszawie, Radca Dworu, **Kiewlicz.** Buchhalter **Sierzputowski.**

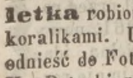
W domu przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, w domu P. Kożuchowskiego, otworzony został nowo urządzony

ZAKŁAD PIWA BAWARSKIEGO

na Kufle wprost z lodu,

oraz **Piwa Nadzwyczajnego** na Butelki, **Porteru** i różnych innych **Napoi**. Niemniej dostać można codziennie świeżo sporządzonych **Śniadań, Obiadów** od godziny 12ej do 4ej, po Złp. 1 Gr: 15, a za biletami po Złp. 1 Gr: 10; oraz **Kolacji** i różnych smacznych **Przekąsek** tak zimnych jako i gorących. Dla Amatorów jest i **Billard** nowy dobrze ustawiony, a to wszystko przy rychłej usłudze i umiarkowanej cenie, Zakład ten względom Szanownej Publiczności poleca się.— **Grzeżułka.**

Dnia 7go Lipca w południe, przechodząc ulicą Nowy-Świat, Krakowskie-Przedmieście, na Czystą, zgubioną została **Bransoletka** robiona z korali, z klamerką pozłacaną wysadzaną także koralikami. Uprasza się łaskawego znalazcę, aby takową raczył odnieść do Fotografji W. Alexandra Witkowskiego, w pałacu JW. Hr: Potockiego, za stosowną nagrodą.



W Niedzielę wieczorem, zgubiony został **Pugilares** zielony, w którym było pruskiemi papierami 325 Talarów; Pugilares ten najpewniej wypadł w dorożce, której Numer nie jest wiadomy, lub też w Ogrodzie Wiejskiej Kawy. Poczciwy znalazca zgłosi się do Rządcy Hotelu Europejskiego; nagrody 50 Talarów przeznacza się.

Nagrody Złp. 500.

Ktoby znalazł **Testament** ś. p. Alexandra Maczugi, w d. 8 Czerwca r. b., między godz: 10tą a 11tą z rana, we Cwartek, w przechodzie na Pradze, Starym Moście, lub ulicy Bednarskiej w Warszawie zgubiony, i takowy Testament, on sam, albo kto inny, do Redakcji Kurjera Warszawskiego odda; tenże po doręczeniu interesentowi tegoż Testamentu, odbierze tam, w Redakcji Kurjera Warszawskiego, złożoną nagrodę Złp. 500, lub nagrodę rzeczoną otrzyma ten, kto dopomoże do odzyskania tegoż Testamentu. Przyczem zapewnia się oddawcę, że chociażby Testament wyżej powiedziany był odpieczętowany, żadna go, ani kogobądź za to odpowiedzialność nie spotka. Uprasza się uprzejmie Szanowne Duchowieństwo wszelkich wyznań, oraz WW. Komissarzy Policji Wykonawczej, Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów Gmin do których wiadomość ta dojdzie, aby rozporządzić raczyli w obrębie swej władzy i urzędowania, dla dobra ogółu i ze względu na osoby tą zgubą unieszczęśliwione, z miejsc właściwych okoliczność powyższą oznajmić i zapublikować, a w razie wykrycia śladu, Redakcji Kurjera Warszawskiego z urzędu donieść.



W Piątek, to jest dnia 5 b. m. i r., z pastwiska Pragskiego na Saskiej Kępie, zginęła **Krowa** biała, z czarnemi uszami, mająca na prawym boku 4, a na lewym 2 łaty czarne, wielkości dłoni. Ktoby posiadał wiadomość o rzeczonej Krowie, lub jako zajętą miał u siebie, raczy dać znać do Wnej Glińskiej, Właścicielki domu Nr 346 w Pradze, przy ulicy Brukowej położonego, za nagrodą, jeśli takowej żądać będzie.

W dniu 5ym b. m. około godziny 7ej wieczorem, przechodząc z za Żalaznej Bramy przez Saski Ogród na ulicę Mazowiecką, Sto-Krzyzką i Marszałkowską ku Kolei Żelaznej, zgubiono **PIENIĄDZE**, mianowicie Kwotę Rs. 170, w Papierach: 25-Rublowych sztuk 4, 10-Rublowych sztuk 5, 5-Rublowych 4. Sumienny Znalazca z uwagi, że summa ta stanowi cały fundusz Ojca obarczonego liczną familją, raczy powrócić za nagrodą, jeżeli żądać będzie, do Redakcji Kurjera.

Roman *Choiński*, lat 14 mający, jako uczeń w razurze P. *Kwiecińskiego* felczera w hotelu Saskim, wyszedł w d. 6tym z. m., to jest we Czwartek i dotąd nie wrócił. Ubrany był w bluzę z nankinu szaraczkowego, spodnie kortowe, czapkę lakierowaną i pas lakierowany. Uprasza się łaskawe osoby o przytrzymanie i oddanie go Ojcu pod Nr 124, przy ulicy Piekarskiej.

Wczoraj po południu przechodząc przez Działyńskie, Leszno, ulicę Solną, zgubiony został **PATENT** na wolno-praktykującą Akuszerkę, wydany przez Akademję Cesarską dla Marji Lewandowskiej. Sumienny Znalazca raczy za nagrodą zwrócić pod Nr 811 przy ulicy Solnej, gdyż z takowego nikt nie może mieć użytku.

SŁUGI i **SŁUŻĄCY** wszelkiego rodzaju, których konduita należycie jest sprawdzaną, stręczy i do miejsca odprowadza Kantor **Puławskiego** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście, przy Cyrkule XIym, wchód od XX. Karmelitów. Posłańcy przyprowadzający, winni okazywać, a po przyjęciu zostawiać Państwu rekomendacje na drukach z firmą Kantoru w jednym exemplarzu, a drugi raczą Państwo podpisać i posłańcowi oddać, a to na dowód przyjęcia i *uiszczenia* komissowego, tym sposobem Kantor będzie w możności dopilnować ażeby Służący w terminie oznaczonym do służby niezawodnie przybyli, a *pokątni rajfury podszywać się pod firmę nie będą mogli.*



W dniu 9 o godzinie 11ej w południe, wybiegła z domu Nr 674 przy ulicy Leszno położonego, **Suczka** Wyżlica kasztanowata, kwartał mająca, mężczyzna przechodzący pogłaskawszy ją, następnie zawołał i ta za nim pobiegła. Uprasza się więc, aby przywłaściciel raczył Sukę odesłać do domu pod powyżej wymieniony Numer, na 1sze piętro, w razie bowiem przeciwnym, Właściciel rzeczywisty tej Suki, w drodze prawa takową odzyskać postara się.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 18.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 0. (Ubywa).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.— Dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1861 r.